

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy P. w W. w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Kowalczyk

Protokolant: Agnieszka Kurzawska

w obecności Prokuratora: Aleksandry Krasuckiej- Szewczak

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniu 05.03.2015r, 09.06.2015r., 08.09.2015r., 26.11.2015r

sprawy:

1. ***Z. M.***

syna Z. i J. z d. J.

ur. (...) w W.

2. ***K. N. (1)***

syna W. i D. z d. G.

ur. (...) w P.

oskarżonych o to, że:

1. W dniu 05 stycznia 2010 roku w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu, wprowadzając telefonicznie w błąd pracownika Biura (...) S.A., co do okoliczności powstania szkody komunikacyjnej z polisy (...) nr (...), do której dojsć miało na ulicy (...) w W., pomiędzy pojazdem marki B. (...) nr rej. (...), a samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 20.888,74 złotych stanowiącej oszacowanie wysokości powstałych szkód, przy czym K. N. (1) z tytułu ubezpieczenia AC pojazdu marki B. w kwocie 8.967,86 złotych, natomiast Z. M. z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy w kwocie 11.920,88 złotych za uszkodzenia powstałe w samochodzie marki V. (...), co do którego przedłożył sfałszowaną umowę z dnia 16.12.2009 roku, potwierdzającą nabycie przedmiotowego pojazdu od D. S., za kwotę 15.000,00 złotych, gdzie faktyczna sprzedaż nastąpiła w dniu 21.10.2009 roku za kwotę 3.550,00 złotych na rzecz K. N. (1), a które to zdarzenie faktyczne nie zaistniało, albowiem przedstawiony do oględzin powypadkowych pojazd marki V. (...) nr rej. (...), posiadał identyczne uszkodzenia, które przedstawiono jako szkody komunikacyjne zgłoszone w dniu 23.10.2009 roku w (...) S.A., w dniu 05.11.2009 roku w (...) S.A. oraz w dniu 06.11.2009 roku w (...) S.A., działając tym samym na szkodę (...) w W., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

a nadto ***K. N. (1)***:

oskarżonego, o to, że:

I. W dniu 27 maja 2009 roku w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając telefonicznie w błąd pracownika Biura (...) S.A. co do okoliczności powstania szkody komunikacyjnej z polisy (...) nr (...), do której miało

dojść na Rondzie (...) w W., pomiędzy pojazdem marki P. (...), nr rej. (...), a pojazdem sprawcy marki V. (...), nr rej. (...), kierowanym przez J. N., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.783,14 złotych, stanowiącej oszacowanie wysokości powstałej szkody w samochodzie marki P. (...), (...) S.A., albowiem uszkodzenia jakie miały powstać w jej wyniku, pokrywały się z innymi uszkodzeniami w tym pojeździe, które uprzednio zgłoszono w dniu 17.03.2009 roku do likwidacji w (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

orzeka:

I. Oskarżonego **Z. M.** uznaje za winnego zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu precyzując, iż usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy w kwocie 6.500 złotych za uszkodzenia powstałe w samochodzie marki V. (...) tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazuje go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego **K. N. (1)** uznaje za winnego zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu precyzując, iż usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy w kwocie 6.500 złotych za uszkodzenia powstałe w samochodzie marki V. (...) tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazuje go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. Oskarżonego **K. N. (1)** uznaje za winnego zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. N. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 46 §1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. N. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez wpłacenie na rzecz pokrzywdzonego tj. (...) S.A. kwoty 1.783,14 zł. (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt trzy złote i czternaście groszy) ;

VI. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. kwotę 752,76 zł (siedemset pięćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt sześć groszy) zawierającą należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu K. N. (1) z urzędu;

VII. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 752,76 zł (siedemset pięćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt sześć groszy) zawierającą należny podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu Z. M. z urzędu;

VIII. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasadza od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. kwotę po 324,72 złote (trzysta dwadzieścia cztery złote i siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

IX. Zasadza od oskarżonego Z. M. kwotę 856,12 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 300 złotych tytułem opłaty;

X. Zwalnia oskarżonego K. N. (1) od zwrotu w pozostałej części na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Sygn. akt IV K 865/13

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w trakcie rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 21 października 2009 r. D. S. sprzedał K. N. (1) pojazd marki V. (...) o nr nadwozia (...), rok prod. 1997 r. o nr rej. (...), który uprzednio na początku lipca 2009 r. sprowadził z Anglii do Polski i wystawił do sprzedaży za pośrednictwem portalu Allegro. Przedmiotowy pojazd w chwili sprzedaży był w bardzo dobrym stanie technicznym, nie posiadał żadnych uszkodzeń, w chwili sprzedaży D. S. przekazał K. N. (1) pełną dokumentację tego pojazdu, w tym polisy umów ubezpieczenia OC i AC zawartych na terytorium Anglii.

W dniu 05 stycznia 2010 r. Z. M. zgłosił telefonicznie w (...) S.A. szkodę komunikacyjną z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...), powstałą w następstwie kolizji do jakiej miało dojść w dniu 04 stycznia 2010 r. na ul. (...) w W. z pojazdem marki B. (...) o nr rej. (...), którego kierowca K. N. (1) miał uderzyć w zaparkowanym na w/w ulicy samochód V. (...) o nr rej. (...), należący do zgłaszającego Z. M.. K. N. (1) w dacie zgłoszonego zdarzenia posiadał ważną polisę komunikacyjną AC/OC nr (...) zawartą w (...) S.A. na pojazd marki B. (...) o nr rej. (...). Z. M. w treści ustnego zgłoszenia szkody, następnie potwierdzonego na piśmie w dniu 07 stycznia 2010 r., oświadczył, że sprawcą kolizji był K. N. (1), który kierując pojazdem marki B. (...) uderzył w zaparkowany przez Z. M. na parkingu przy ul. (...) pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Z. M. wskazał ponadto, że w wyniku kolizji w pojeździe marki V. (...) uległ uszkodzeniu przód pojazdu. Zgłoszona przez Z. M. szkoda została zarejestrowana pod nr: (...), a postępowanie likwidacyjne prowadzone było przez Biuro (...) S.A. w S.. W trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonano oględzin pojazdu marki V. (...), sporządzono dokumentację fotograficzną oraz wykonano kalkulację naprawy szkody, która stanowiła kwotę 11.920,88 zł i niemal dwukrotnie przewyższała rzeczywistą wartość pojazdu marki V. (...) z przed szkody, która wynosiła 6.500 złotych. W toku prowadzonego postępowania przez towarzystwo ubezpieczeniowe sprawdzono historię uszkodowości pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) ustalając, że w okresie od 23.10.2009 r. do 04.01.2010 r. zgłoszono trzy kolizje drogowe, w których uczestniczył **pojazd marki V. (...) o nr rej. (...)**, a uszkodzeniu ulegał za każdym razem przód w/w pojazdu tj.

- w dniu 23.10.2009 r. w (...) S.A. zgłoszona została szkoda z ubezpieczenia OC o nr (...), gdzie szkoda w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) – kierowanym wówczas przez K. N. (1) – miała powstać na skutek kolizji z samochodem T. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. U., która zjeżdżając z Ronda (...) miała wymusić pierwszeństwo przejazdu. Z dokumentacji zgromadzonej przez ubezpieczyciela wynika, iż w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) miał ulec poważnym uszkodzeniom przód w/w pojazdu co utrwalono w dokumentacji fotograficznej k.47, k.90-98;

- w dniu 05.11.2009 r. w (...) S.A. zgłoszona została szkoda z ubezpieczenia OC, gdzie szkoda w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) – kierowanym wówczas przez K. N. (1) – miała powstać na skutek kolizji zaistniałej w dniu 29.10.2009r. z samochodem O. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez P. K.. Z dokumentacji zgromadzonej przez ubezpieczyciela wynika, iż w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) miał ulec uszkodzeniom także przód w/w pojazdu co utrwalono w dokumentacji fotograficznej k.48, k.90-98;

- w dniu 06.11.2009 r. w (...) S.A. zgłoszona została szkoda z ubezpieczenia OC, gdzie szkoda w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) – kierowanym wówczas przez Ł. S. – miała powstać na skutek kolizji z samochodem P. (...) o nr rej. (...) kierowanym **przez K. N. (1)**, który wyjeżdżając z parkingu, miał zjechać drogę pojazdowi marki V. (...). Z dokumentacji zgromadzonej przez ubezpieczyciela wynika, iż w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) miał ulec ponownie uszkodzeniom przód w/w pojazdu co utrwalono w dokumentacji fotograficznej k.48, k.90-98;

Po dokonaniu analizy porównawczej akt szkodowych ww. spraw, w tym sporządzonej dokumentacji fotograficznej pojazdu V. (...) o nr rej. (...), ustalono, że szkoda w pojeździe V. (...) o nr rej. (...) zgłoszona do (...) S.A. w dniu 05 stycznia 2010 r. przez Z. M., wykazuje znaczące podobieństwa do szkód zgłaszanych do likwidacji w dniu 23.10.2009 r. w (...) S.A., w dniu 05.11.2009 r. w (...) S.A., w dniu 06.11.2009 r. w (...) S.A., albowiem we wszystkich sprawach zgłaszano poważne uszkodzenia przodu w/w pojazdu. Jednocześnie ustalono, iż Z. M. wraz z wnioskiem o wypłatę odszkodowania złożonym w (...) S.A. przedłożył umowę kupna-sprzedaży pojazdu V. (...) o nr rej. (...), z której wynikało, że pojazd ten zakupił od D. S. 16.12.2009r. (k.227). Ustalono także, iż w toku postępowania likwidacyjnego

prowadzonego w (...) S.A. przedłożono umowę sprzedaży pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) z dnia 28.05.2009 r. potwierdzającą sprzedaż tego pojazdu przez D. Ł. S. (k.57). W aktach szkodowych w/w pojazdu składanych do różnych ubezpieczycieli przedłożona została także inna umowa sprzedaży z dnia 21.10.2009 r., z której wynikało, że D. S. sprzedał ten pojazd K. N. (1) (k.131, k.264) . Wobec powyższych ustaleń (...) S.A. odmówił Z. M. wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji drogowej z dnia 04 stycznia 2010 r. mającej mieć miejsce na ul. (...) w W. z pojazdem marki B. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. N. (1), uznając, że do powstania zgłoszonej szkody w okolicznościach wskazywanych przez Z. M., w rzeczywistości nie doszło. Powyższe ustalenia zostały potwierdzone w opinii biegłego rzeczoznawcy k.212-219).

W dniu 05 stycznia 2010 r. K. N. (1) zgłosił także w (...) S.A. szkodę komunikacyjną z ubezpieczenia autocasco (AC) z polisy (...) nr (...) w pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...), powstała w następstwie kolizji do jakiej miało dojść w dniu 04 stycznia 2010 r. na ul. (...) w W. z zaparkowanym pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) należącym do Z. M.. Pojazd marki B. (...) o nr rej. (...) posiadał ważną polisę (...) o nr (...) zawartą w (...) S.A. Zgłoszona przez K. N. (1) szkoda została zarejestrowana pod nr: (...), a postępowanie likwidacyjne prowadzone było przez Biuro (...) S.A. w S.. W trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonano oględzin pojazdu marki B. (...), sporządzono dokumentację fotograficzną oraz oszacowano wartość szkody na kwotę 8.967,86 zł. Ponadto ustalono, że w dniu 15.12.2009 r. zgłoszono w (...) S.A. szkodę w pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...), gdzie na skutek kolizji drogowej miał zostać uszkodzony także przód tego pojazdu. Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając analizę akt szkody zgłoszonej także przez Z. M. w dniu 05.01.2010 r., wydano decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia AC uznając, że okoliczności powstania szkody w pojeździe marki B. (...) zgłoszonej przez K. N. (1), były inne niż wskazane przez niego w treści zgłoszenia szkody.

W dniu 27 maja 2009 r. K. N. (1) zgłosił telefonicznie w (...) S.A. szkodę komunikacyjną z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...), powstała w następstwie kolizji zaistniałej w dniu 25 maja 2009 r. na Rondzie (...) w W. z pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez J. N., która w dacie kolizji posiadała ważną polisę komunikacyjną nr (...) w (...) S.A. K. N. (1) w treści ustnego zgłoszenia szkody, następnie potwierdzonego na piśmie w dniu 04 czerwca 2009 r. oświadczył, że sprawcą kolizji była J. N., która przy zjeździe z ronda uderzyła w kierowany przez niego pojazd marki P. (...). K. N. (1) wskazał ponadto, że w wyniku kolizji w kierowanym przez niego pojeździe uszkodzeniu uległy: lusterko lewe, przód pojazdu oraz felga. Zgłoszona przez K. N. (1) szkoda została zarejestrowana pod nr: (...), a postępowanie likwidacyjne prowadzone było przez Biuro (...) S.A. w S.. W trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonano oględzin pojazdu marki P. (...), sporządzono dokumentację fotograficzną oraz oszacowano wartość szkody na kwotę 1.783,14 złotych, którą to kwotę w dniu 17.07.2009 r. wypłacono K. N. (1).

W toku prowadzenia postępowania likwidacyjnego w sprawie szkody zgłoszonej w dniu 05 stycznia 2010 r. przez Z. M. (kolizja pojazdów V. (...) oraz B. (...) w dniu 04.01.2010 r. – nr sprawy: (...)), po uzyskaniu dokumentacji, w tym dokumentacji fotograficznej, w zakresie szkód w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...) ustalono, że zgłaszano wcześniej także kolizje drogowe, w których pokrywających się uszkodzeń miał doznać pojazd marki P. (...) o nr rej. (...):

- w dniu 12 lutego 2009r. oraz ponownie w dniu 17.03.2009 r. w C. T..U. S.A. zgłoszona została przez K. N. (1) szkoda z ubezpieczenia OC, w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...);

- w dniu 16 marca 2009r. w (...) S.A. zgłoszona została przez K. N. (1) szkoda z ubezpieczenia OC, w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...);

- w dniu 05.12.2008 r. w (...) S.A. została zgłoszona szkoda z ubezpieczenia OC także ww. pojazdu.

Wskazane w treści w/w zgłoszeń uszkodzenia pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) wykazywały znaczne podobieństwa do szkody zgłoszonej przez K. N. (1) w dniu 27.05.2009 r. Mając powyższe ustalenia na uwadze (...) S.A. stwierdził brak podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie 1.783.14 zł, albowiem szkody do jakich miało dojść w dniu 25.05.2009

r. w pojeździe marki P. (...), nie mogły powstać w okolicznościach podawanych przy zgłoszeniu przez K. N. (1) do ubezpieczyciela w dniu 27.05.2009 r.

W dniu 11.02.2010 r. (...) S.A. w S. złożył do Prokuratury Rejonowej w Sopocie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw wyłudzenia przez K. N. (1) nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w kwocie 1.783,14 w związku ze zgłoszeniem szkody w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...) do jakiej miało dojść w dniu 25 maja 2009 r. na Rondzie (...) w W. oraz usiłowania wyłudzenia przez Z. M. i K. N. (1) nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz autocasco w związku ze zgłoszeniem szkód w pojazdach marki V. (...) o nr rej. (...) 525i o nr rej. (...), mających powstać w wyniku kolizji do jakich miało dojść w dniu w dniu 04 stycznia 2010 r. na ul. (...) w W.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: B. M. (k. 223, 702), J. N. (k. 152v, 703-704), A. H. (k. 186v-187, 763-764), M. Z. (k. 11-13, 764-765), Ł. S. (k. 143v, 765-766), D. S. (k. 767-768, 129-130), M. O. (k. 171v, 831-832), G. W. (k. 126v, 832-833), ustnej opinii biegłego S. W. (k. 856), zawiadomienia przesłanego przez E. Hestia (k. 1a-7), dokumentacji ubezpieczeniowej dotyczącej pojazdów (k. 23-34, 39-41, 43-103, 105-108), umowy kupna – sprzedaży samochodu (k. 131), koperty z próbkami pisma ręcznego (k. 132), dokumentacji dotyczącej pojazdu (k. 138-141), dokumentacji dotyczącej zgłoszenia szkody (k. 153), kserokopii poświadczonej za zgodność postanowienia o wszczęciu dochodzenia (k. 158), poświadczonej za zgodność kserokopii aktu oskarżenia przeciwko K. N. (k. 160-163), informacji z (...) (k. 200), zawiadomienia z (...) SA (k. 201-202), opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego (k. 212-219), dokumentacji ubezpieczyciela dotyczącej pojazdu (k. 226-232, 234-285), informacji z K. (k. 290-291, 319-320, 327, 369-372, 535, 545-549), **odpisów prawomocnych wyroków (k. 335-358, k.623-629, k.656-660, 662-667, 669-672, k.676, 714)**, informacji nadesłanej z Urzędu Skarbowego (k. 834, 837), aktualnych informacji z K. (k. 845-849), wyjaśnień Z. M. (k. 307, 697-699), wyjaśnień K. N. (1) (k. 699-702, 311-311v).

Oskarżony **Z. M.** w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 306). W toku postępowania sądowego Z. M. (k.697-699) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że szkoda miała miejsce, nie było żadnej tzw. fikcyjnej kolizji, która nie miała miejsca. Potwierdził, że samochód zakupił od D. S., wówczas samochód był cały, miał tam jakieś ślady po naprawie, nie był to samochód nowy. Wyjaśnił, że do kolizji doszło na ul. (...), bodajże 46, przy murku. Samochód był tam zaparkowany. Został poinformowany, że ktoś brawurowo wygłupiał się samochodem i uderzył w jego samochód, który stał na parkingu osiedlowym, na miejscu parkingowym przy ulicy. Z wyjaśnień Z. M. wynika, że nie widział sprawcy, był tam tylko K. N. (1), który napisał mu stosowne oświadczenie odnośnie szkody. Z. M. wyjaśnił, że K. N. (1) wówczas nie znał i nie wiedział gdzie mieszka. Przyszedł na miejsce kolizji i napisał mu oświadczenie, wskazując, że uderzył w jego pojazd nie zachowując ostrożności. Oskarżony wskazał, że zgłosił szkodę, przyjechał rzeczoznawca z firmy ubezpieczeniowej, wycenił szkodę, jednakże nie dostał pieniędzy z tego tytułu. Nie powiedział w którym roku kupił samochód, w 2009 albo w 2010 r., na pewno w 2010 r. W tym samochodzie był składany przód, nie był oryginalny, był pomalowany, nie wiedział jednak kiedy samochód doznał kolizji, sprzedający nie poinformował go o historii zdarzeń. W wyniku przedmiotowej kolizji w jego samochodzie był skasowany przód, poduszki były całe, pas przedni, poduszki, lampy. Odpowiadając na pytania Sądu oskarżony przyznał, że w rzeczywistości z widzenia i ze szkoły znał K. N. (1), mieszkali niedaleko siebie, zaprzeczył jakoby była to bliższa znajomość, być może jak był u jakiegoś znajomego to go widział, ale ogólnie to się z nim nie spotykał. Pytany dalej twierdził, iż D. S. poznał przy zakupie samochodu, nie był jednak w stanie stwierdzić gdzie pierwszy raz oglądał samochód jak twierdził gdzieś w W.. Potwierdził, że obydwoj byli obecni przy zakupie samochodu, ale nie pamięta jednak jak wyglądał D. S.. Samochód, który kupił był z 1999 albo z 1997 r., na benzynę, pojemność silnika 1,8 l. Zapłacił za samochód około 15 000 złotych, które przekazał w gotówce D. S., jeżeli to był pan D., gdyż nie legitymował tego pana. Nie widział dowodu osobistego sprzedawcy samochodu. Umowa kupna – sprzedaży była in blanco, przygotowana już przez sprzedającego i dopisali tam dane. Widział dokumenty samochodu, dowód angielski V5, innych dokumentów nie widział. Nie opłacał nic w związku z nabyciem samochodu. To był numer rejestracyjny angielski, tablice były bez ważności, nie były to tablice

czasowe. Z. M. wyjaśnił, że nie przerejestrował na siebie samochodu, gdyż kierownica była z prawej strony. Nie przeprowadził badań technicznych w/w samochodzie na terenie Polski. Nie dysponował dokumentami o dopuszczeniu go do ruchu. Użytkował ten pojazd około miesiąc, dwa miesiące. Nie pamiętał, gdzie był ubezpieczony, była to zagraniczna firma. Nie użytkował innych samochodów należących do K. N. (1). Oskarżony potwierdził, że został skazany przez Sąd I instancji za wyłudzenie odszkodowań łącznie z K. N. (1). Nie pamiętał jakich pojazdów dotyczyła ta sprawa. Pojazd ogólnie był sprawny, ale były ślady, że nie był on na pewno bezwypadkowy. Nie był w warsztacie celem sprawdzenia zniszczonych części. Z. M. wyjaśnił, że w momencie zakupu przedmiotowego samochodu nie miał pojęcia, iż samochodem tym dysponował wcześniej K. N. (1) i zgłoszone były szkody komunikacyjne tego samochodu. Twierdził dalej przed sądem, że jeżeli sprzedający był D. S., to go widział bo od niego kupił samochód. Nie widział jednak żadnego dokumentu tożsamości zbywcy i nie weryfikował danych zbywcy samochodu. Nie weryfikował uprawnień osoby do zbywania przedmiotowego samochodu. Wyjaśnił, iż ogólnie skupował samochody po całej Polsce i robi to nadal, w związku z tym znane mu były wymagania w zakresie weryfikacji zbywcy samochodu i jego uprawnień do dysponowania samochodem. Uprawnień do przedmiotowego sprzedawania samochodu nie weryfikował, bo różnie bywało, mało czasu, cena atrakcyjna, wierzyło się na słowo. Zazwyczaj weryfikował tożsamość zbywcy z dowodu osobistego, ale nie w każdym przypadku. Z. M. nie był w stanie opisać rysopisu osoby, od której kupił samochód, nie wiedział ile D. S. może mieć lat, w momencie zakupu mógł mieć około 30 lat, był średniego wzrostu, nie pamiętał czy był ode niego niższy, czy wyższy. Nie dostał dokumentów pojazdu przetłumaczonych przez tłumacza przysięgłego, a jak przyznał języka angielskiego nie znał. Samochód miał być sprzedany dalej. Twierdził, iż nie miał pojęcia, że D. S. na datę sprzedaży nie był już właścicielem pojazdu. Nie posiadał wiedzy, że wcześniej ten samochód został nabyty przez K. N. (1) od w/w osoby. Wiedział, że umowę kupna – sprzedaży zgłasza się w Wydziale Komunikacji. Z. M. wyjaśnił, że zazwyczaj sprawdzał po numerze VIN historię szkodową w internecie. Nie sprawdzał jednak właściciela tego samochodu. Nie znał także osoby Ł. S.. Zaprzeczył aby dysponował samochodami B. należącymi do K. N. (1). Potwierdził, że był raz karany za oszustwo, nie pamiętał jednak jakiej marki był samochód za który został skazany.

Oskarżony **K. N. (1)** w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że w W. przy ul. (...) miała miejsce kolizja z udziałem należącego do niego pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) z pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), który był zaparkowany na parkingu. Potwierdził, że był sprawcą tej kolizji, uderzył bowiem w zaparkowany pojazd, w wyniku niedostosowania prędkości jazdy do warunków na drodze. W wyniku kolizji uległy uszkodzeniu przody obydwu pojazdów. Przyznał, iż wiedział, że właścicielem pojazdu V. (...) jest Z. M., któremu pojazd ten wcześniej sprzedał. Oskarżony napisał oświadczenie, w którym przyznał się do spowodowania kolizji, na miejsce wezwano policję. Zgłosił szkodę w Biurze (...) SA. Nie pamiętał, czy przed tą kolizją jego pojazd miał jakieś uszkodzenia, ale na pewno nie zgłosił fikcyjnej kolizji. K. N. (1) w treści wyjaśnień potwierdził, że przy ul. (...) w W. prowadząc samochód marki P. (...) o nr rej. (...), doszło do kolizji z pojazdem V. (...) kierowanym przez J. N., która była sprawcą kolizji i uderzyła w bok P. powodując uszkodzenia blacharskie. Samochód P. przed kolizją nie posiadał widocznych uszkodzeń, miał zadrapania powłoki lakierniczej, które zostały spolerowane. Uszkodzenia te nie pokrywały się z uszkodzeniami zgłaszanymi w innych towarzystwach ubezpieczeniowych (k. 311-311v). W toku postępowania sądowego (k. 699-702) K. N. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odnośnie pierwszego zarzutu wyjaśnił, że była kolizja na ul. (...), wjeżdżał na osiedle i uderzył w zaparkowany samochód V. (...) mijając ciężarówkę. Tego V. (...) wcześniej sam kupił, miał nim kolizję i sprzedał go komuś z ogłoszenia, ale nie pamiętał komu. Podczas kolizji skojarzył, że to może być ten sam samochód, ponieważ był na angielskich tablicach. Ktoś z sąsiadów poszedł po właściciela, a oskarżony swój samochód ściągnął na parking. Druga kolizja była na Rondzie (...) z V. (...), na którym był plakat onet.pl. (...), którym kierował był zarejestrowany na wujka oskarżonego – K. N. (2). Kobieta jadąca P. uderzyła w bok pojazdu, w narożnik lewy przedni. Napisała oświadczenie i oskarżony to zgłosił do ubezpieczyciela. Została mu wypłacona kwota 2000 złotych za tę kolizję. Oskarżony zjeżdżał w ul. (...) w kierunku B.. Ta kobieta musiała zadzwonić do firmy, poinformować o szkodzie i spisała oświadczenie. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że samochód P. (...) – wujek kupił na siebie, gdyż oskarżony nie miał prawa jazdy. Parę miesięcy później wujek przekazał mu samochód. W 2008 r. użytkował ten samochód, od końca roku. K. N. (1) potwierdził, że był karany za zawyżenie wysokości odszkodowania. Raz był skazany za wyłudzenie odszkodowania w fikcyjnym wypadku tym pojazdem. Dotyczyło to 3 kolizji drogowych tym samym samochodem i wyłudzeń 3 odszkodowań za te kolizje. Oskarżony nie pamiętał jaki czas upłynął od tych 3 kolizji drogowych w stosunku do 4 kolizji drogowej, która zgłosił.

Przyznał, iż w 2009 r. nabył samochód V. (...) od D. S., nie pamiętał za jaką kwotę, był u niego w mieszkaniu w W. na B.. Oskarżony stwierdził, że D. S. jest może troszkę starszy od niego, nie pamiętał aby oglądał jakikolwiek dokument tożsamości tego pana. Oglądał dowód rejestracyjny samochodu – dokument nie był przetłumaczony. Samochód był granatowy, nie pamiętał jaką miał tapicerkę. Nie był w stanie stwierdzić czy miał klimatyzację i jak otwierały się szyby w samochodzie. Na dokumencie rejestracyjnym pojazdu widniało nazwisko D. S.. Do samochodu były dołączone ubezpieczenia i przeglądy. Z wyjaśnień K. N. (1) wynika, że nie przerejestrował tego samochodu na siebie. Parę dni użytkował ten samochód i przez te kilka dni miał chyba 2 kolizje tym samochodem na Rondzie (...), jako kierowca i poszkodowany. Samochód ten później sprzedał. Potwierdził, że zna osobę o danych personalnych Ł. S., miał kolizję z tą osobą samochodami B. i A. (...). Nie pamiętał, która kolizja była wcześniej, czy z V. czy z B.. Był karany w P. za kolizję tego samochodu z (...) Rowerem. Tam była Policja, kolizja była, tylko było zawyżone odszkodowanie. Miałem kolizje drogowe samochodami B.. Wyjaśnił, że był karany za 12 kolizji drogowych, 131 oszustw dotyczyło portalu allegro. Nie pamiętał gdzie poznał Ł. S., być może na Rondzie (...). Ł. S. chyba również został skazany. Twierdził przed sądem, iż dokonywał napraw blacharskich w samochodzie V. (...), na parkingu pod blokiem. Po kolizjach P. nie był naprawiany tylko lakierowany sprayem. Po kolizjach B. było malowane sprayem. K. N. (1) zaprzeczył jakoby zbył samochód marki V. (...) Z. M.. Odnosząc się do treści wyjaśnień złożonych podczas śledztwa wyjaśnił, że chyba nie zostały jego wyjaśnienia prawidłowo zaprotokołowane, na pewno jakby wiedział, że tak jest napisane to by nie podpisał protokołu, gdyż nie sprzedawał samochodu Z. M.. Oskarżony potwierdził jednakże autentyczność złożonego pod protokołem własnoręcznie podpisu, ale stwierdził, że nie przypomina sobie żeby składał takie wyjaśnienia. Podpisał coś czego nie czytał. K. N. (1) nie był także pewien czy to on podpisał umowę z dnia 21.10.2009 r. (k. 131) zawartą z D. S., ale nie kwestionował, że nabył pojazd marki V. (...) od tej osoby. K. N. (1) wyjaśnił, że jest pewien, że tego samochodu nie sprzedawał Z. M., był to jakiś kupiec – handlarz, ale nie Z. M.. Potwierdził, że był pouczony o prawie do odmowy złożenia wyjaśnień. Policja zasugerowała mu dosyć szczególnie, żeby złożył wyjaśnienia. Grubszym głosem Policjant powiedział, że ma złożyć jakiegokolwiek zeznania w tej sprawie. Ze względu na to nie skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień. Odnosnie sprzedaży tego pojazdu to nie sprzedał tego pojazdu, więc na pewno nie zeznał, że sprzedał pojazd Z. M.. K. N. (1) nie był w stanie wyjaśnić istniejących rozbieżności w tym zakresie (k. 699-702).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych Z. M. i K. N. (1) odnośnie faktu zaistnienia i przebiegu kolizji drogowej, która miała mieć miejsce w dniu 04 stycznia 2010 r. przy ul. (...) w W., albowiem okoliczności zdarzenia przez nich przedstawione nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w szczególności jest sprzeczna z treścią pisemnej opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego sporządzonej przez biegłego S. W. oraz ustnej opinii wydanej przez biegłego na rozprawie przed sądem, ponadto nie znajduje potwierdzenia w treści zeznań przesłuchanych w charakterze świadków M. Z., B. M., M. O., a także w treści dokumentacji nadesłanej przez (...) S.A. w S.. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonych zarówno w zakresie wskazywanych okoliczności co do przyczyn i przebiegu kolizji drogowej, która miała mieć miejsce w dniu 04.01.2010 r. przy ul. (...) w W., jak również związanych z wejściem przez Z. M. w posiadanie pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) oraz przez K. N. (1) w posiadanie pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...), także stanu technicznego obydwu pojazdów na dzień 04.01.2010 r. oraz charakteru mających wówczas powstać uszkodzeń, są nieprzekonujące także w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego, zasad logicznego rozumowania, a stanowią jedynie przyjętą na potrzeby niniejszej sprawy przez obydwu oskarżonych linię obrony, która w realiach przedmiotowej sprawy nie mogła się ostać. Za niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego Z. M. co do okoliczności nabycia przez niego pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), w szczególności co do twierdzenia jakoby pojazd ten sprzedał mu D. S. w dniu 16.12.2009r, albowiem pozostają w sprzeczności zarówno z treścią spójnych i konsekwentnych zeznań świadka D. S. (pierwotnego właściciela przedmiotowego pojazdu, który sprowadził go na terytorium Polski), także w świetle okoliczności wynikających z dokumentacji akt szkodowych nadesłanych przez (...) SA, (...) SA oraz (...) SA – dotyczących szkód i rozmiaru uszkodzeń zgłaszanych w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...), mających powstać odpowiednio w dniu 23.10.2009 r., 05.11.2009 r. i 06.11.2009 r. Wskazać należy, iż świadek D. S. konsekwentnie, bez żadnych wątpliwości potwierdził, że przedmiotowy samochód sprzedał w dniu 21.10.2009 r. za kwotę 3.550 zł K. N. (1). Co więcej wskazał, że pojazd ten sprowadził do Polski w dniu 05.07.2009 r. i do daty jego sprzedaży pojazd ten nie

posiadał żadnych uszkodzeń, nie uczestniczył także w żadnej kolizji (k. 136v-137). Tym samym analiza akt szkodowych z ww. towarzystw ubezpieczeniowych potwierdza, iż Z. M. wraz z wnioskiem o wypłatę odszkodowania złożonym w (...) S.A. przedłożył sfałszowaną umowę kupna-sprzedaży ww. pojazdu, z której wynikało, że pojazd ten zakupił od D. S. w dniu 16.12.2009r, a w rzeczywistości właścicielem tego pojazdu od 21.10.2009r. był już K. N. (1), którego doskonale znał, wychowali się bowiem na jednym osiedlu. Ponadto analiza porównawcza akt szkodowych ww. spraw, w tym sporządzonej dokumentacji fotograficznej, wskazuje na znaczące podobieństwa, wręcz pokrywanie się szody zgłoszonej przez oskarżonego Z. M. w dniu 05.01.2010 r. do (...) SA do szkód zgłaszanych uprzednio do likwidacji w dniu 23.10.2009 r. w (...) S.A., w dniu 05.11.2009 r. w (...) S.A., w dniu 06.11.2009 r. w (...) S.A. We wszystkich w/w sprawach zgłaszano poważne uszkodzenia przodu przedmiotowego pojazdu (co potwierdzała sporządzana dokumentacja fotograficzna), przez co zgłaszane szkody nie mogły zostać tak jak twierdził Z. N. naprawione w/w pojeździe na parkingu poprzez pomalowanie ich sprayem. W świetle powyższego, przede wszystkim zestawiając daty poszczególnych kolizji, w których uczestniczyć miał pojazd marki V. (...) o nr rej. (...), tj. 23.10.2009 r., 05.11.2009 r. i 06.11.2009 r. tożsamy zakres wskazywanych za każdym razem uszkodzeń, a także rozbieżności co do pochodzenia tego pojazdu wynikające z przedkładanych w tych sprawach umów sprzedaży, w sytuacji gdy przedmiotowy pojazd D. S. w rzeczywistości sprzedał K. N. (1) w dniu 21.10.2009 r., a w dniu sprzedaży, pojazd ten nie miał żadnych uszkodzeń Sąd nie miał wątpliwości, że wyjaśnienia Z. M. i K. N. (1) stanowią linię obrony i nieudolną próbę wykazania, że do kolizji w dniu 04.01.2010 r. na ul. (...) doszło w okolicznościach przez nich wskazywanych w treści zgłoszenia do (...) SA. Trudno bowiem racjonalnie wyjaśnić sytuację, że jeden i ten sam pojazd, tj. V. (...) o nr rej. (...) w dniach 23.10.2009 r., 05.11.2009 r., 06.11.2009 r. i 04.10.2010 r., a więc w odstępnie kilku czy kilkunastu dni, doznaje za każdym razem niemal identycznych uszkodzeń będących podstawą wniosków o wypłatę odszkodowań, podczas gdy wskazania wiedzy i doświadczenie życiowe wskazuje, iż samochód który doznał tak poważnych uszkodzeń w obrębie przodu pojazdu bez uprzedniej jego naprawy mechanicznej (a nie tylko pomalowaniu sprayem) nie miał prawa uczestniczyć w ruchu drogowym, co potwierdził w opinii także biegły. Z. należy, iż w żadnym ze zgłoszeń, tak jak w przypadku zgłoszenia z 05.01.2010r. oskarżeni ani słowem nie wspomnieli, iż samochód ten uczestniczyć miał uprzednio w kilku kolizjach, które także były zgłaszane do towarzystw ubezpieczeniowych.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uwzględniając także treść wyjaśnień złożonych przez Z. M. przed sądem, w których nie był w stanie w sposób przekonujący przedstawić okoliczności związanych z rzekomym nabyciem pojazdu od D. S., jednoznacznie wskazuje na to, że oskarżony Z. M. oraz oskarżony K. N. (1) wraz z innymi osobami uczestniczyli w bezprawnym procederze pozorowania kolizji drogowych i na podstawie tych samych uszkodzeń w pojazdach zgłaszali wnioski do ubezpieczycieli o wypłatę nienależnych odszkodowań. Wskazać także należy, iż analiza porównawcza dokumentacji szkodowej nadesłanej z (...) SA w zakresie szkody zgłoszonej także w pojeździe marki B. o nr rej. (...) do której miało dojść w dniu 15.12.2009 r. wskazuje na tożsamość uszkodzeń ze zgłoszonymi następnie przez oskarżonego N. w (...) S.A. w dniu 05.01.2010 r., będącymi następstwem rzekomej kolizji z pojazdem marki VW P. M.. Biegły S. W. w treści pisemnej opinii (k. 213 – jednoznacznie wskazał, że ujawnione podobieństwa uszkodzeń pojazdu marki V. (...) nr rej. (...) wykluczają powstanie szkody z dnia 04.01.2010 r. w pojeździe marki B. o nr rej. (...). Sąd uznał zatem wyjaśnienia oskarżonych w tym zakresie za przyjętą linię obrony, która jednak nie znajduje potwierdzenia w treści pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom oskarżonego K. N. (1) odnośnie podawanych przez niego okoliczności kolizji drogowej, która miała mieć miejsce w dniu 25 maja 2009 r. na Rondzie (...) w W. z pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. N., a przede wszystkim uszkodzeń jakie w kierowanym przez niego pojeździe miał powstać w jej wyniku. Zauważyć należy, iż wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w szczególności z treścią zeznań przesłuchanych w charakterze świadków M. Z., zeznań J. N., a także w treści dokumentacji nadesłanej przez (...) S.A. w S.. W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego w zakresie wskazywanych okoliczności co do przyczyn, przebiegu kolizji drogowej i charakteru powstałych w jego pojeździe uszkodzeń są nieprzekonujące także w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, stanowią jedynie przyjętą na potrzeby niniejszej sprawy przez oskarżonego linię obrony. Wskazać także należy, iż analiza porównawcza akt szkodowych nadesłanych przez (...) SA oraz (...) SA, – dotyczących szkód zgłaszanych w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...) we wcześniejszym czasookresie - w tym w szczególności sporządzonej dokumentacji fotograficznej, wskazuje

na znaczące podobieństwa do szkody zgłoszonej przez oskarżonego K. N. (1) także w dniu 27.05.2009 r. do (...) SA w S.. We wszystkich sprawach podobnie jak przypadku ostatniej szkody : zgłaszano uszkodzenia przodu pojazdu, lusterka lewego oraz felgi. W świetle powyższego, przede wszystkim zestawiając daty poszczególnych kolizji, w których uczestniczył pojazd marki P. (...) o nr rej. (...), tj. 05.12.2008 r., 12.02.2009r., 16.03.2009 r., 17.03.2009r. i 25.05.2009 r. i tożsamy zakres wskazywanych za każdym razem uszkodzeń, a także rozbieżności co do zaistniałych w dniu 27.05.2009 r. uszkodzeń wynikających z zeznań samej J. N. (k. 152v) sprawiły iż sąd nie miał wątpliwości, że wyjaśnienia K. N. (1) stanowią jedynie linię obrony i nieudolną próbę wykazania, że do kolizji w dniu 25.05.2009 r. na Rondzie (...) doszło w okolicznościach przez niego wskazywanych w treści zgłoszenia do (...) SA rzeczywiście doszło i że w wyniku tej kolizji w jego pojeździe powstały zgłoszone przez niego szkody.

Z treści pisemnej opinii rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego sporządzonej przez biegłego S. W. w oparciu o akta niniejszej sprawy, w tym dokumentacji fotograficznej wynika, że uszkodzenia karoserii pojazdu marki V. (...) nr rej. (...) uwidocznione na zdjęciach wykonanych w ramach likwidacji szkody z dnia 04.01.2010 r. zgłoszonej do (...) SA przez Z. M., są tożsame z udokumentowanymi na zdjęciach uszkodzeniami pojazdu zgłaszanymi do innych towarzystw ubezpieczeniowych. Biegły wskazał, że każdorazowo do likwidacji szkody zgłaszano uszkodzenia w V. (...) elementów: belki przedniego zderzaka, lewego przedniego rogu pokrywy silnika, przodu lewego przedniego błotnika, środkowej części przodu oraz środkowej pokrywy przedziału silnika oraz lewego wspornika w szkieletu przodu nadwozia oraz prawej górnej części szkieletu. Biegły wykluczył fakt powstania szkody w dniu 04.01.2010 r. w pojeździe marki B. (...) nr rej. (...) w okolicznościach zgłoszonych do (...) S.A.(k. 212-220). S. W. potwierdził treść ww. opinii w treści ustnej opinii złożonej w trakcie rozprawy głównej przed sądem, wskazując, że przedstawiony mu materiał dowodowy był wystarczający do wydania kategoriycznej opinii i sformułował wnioski po dokonaniu porównania uszkodzeń poszczególnych elementów nadwozia pojazdu, jego charakteru i rodzaju, w tym cech charakterystycznych uszkodzeń. Biegły stwierdził, że brak jest podstaw do uznania, aby uszkodzenia pojazdu V. (...) powstały w wyniku kontaktu z pojazdem marki B.(k. 856-857). Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować wiarygodność ww. opinii, jak również treści ustnej opinii biegłego S. W., albowiem ich treść jest jasna i pełna, a sformułowane w nich wnioski są kategoriyczne, jednocześnie sporządzający ww. opinię jest osobą fachową, mającą doświadczenie w sporządzaniu tego rodzaju opinii, ponadto osobą obcą dla oskarżonych i nie mającą żadnego interesu aby jej treść nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy, a wnioski wskazane przez biegłego sąd rozpoznający przedmiotową sprawę w pełni podziela.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka M. Z. – byłego pracownika referenta ds. likwidacji szkód komunikacyjnych w (...) SA w S., który przedstawił okoliczności dotyczące przebiegu postępowań likwidacyjnych szkód zgłoszonych w dniu 05.01.2010 r. przez Z. M. oraz w dniu 27.05.2009 r. przez K. N. (1), podejmowanych w ich trakcie czynności wyjaśniających, w tym analizy historii szkodowości pojazdów marki V. (...) o nr rej. (...) oraz P. (...) o nr rej. (...), także sposobu zakończenia obydwu postępowań. Sąd uznał zeznania ww. świadka za wiarygodny materiał dowodowy, są one logiczne, spójne i zgodne ze zgromadzoną dokumentacją dotyczącą likwidacji szkód.

Sąd uwzględnił zeznania świadka B. M. zatrudnionego na stanowisku Dyrektora Departamentu Likwidacji w (...) SA w W., reprezentowanej przez (...) SA w zakresie likwidacji szkód mających powstać w wyniku kolizji w dniu 04.01.2010 r. na ul. (...) w W. pomiędzy pojazdami marki marki V. (...) o nr rej. (...) 525i o nr rej. (...), albowiem zeznania te są przekonujące oraz korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek B. M. potwierdził, że szkoda z OC w pojeździe V. (...) należącym do Z. M. została wyliczona na kwotę 11.920,88 zł jako przewidywany koszt naprawy, przy czym wartość pojazdu V. (...) o nr rej. (...) na dzień szkody ustalona została na kwotę 6.500 zł. Z kolei szkoda z AC w pojeździe B. należącym do K. N. (1) została wyceniona na kwotę 8.967,86 zł jako kalkulacja przewidywanych kosztów naprawy. Z zeznań świadka wynika, że w ubezpieczeniach obowiązkowych OC wysokość odszkodowania przyjmuje się próg 100 % wartości pojazdu i nie ma możliwości wypłacenia odszkodowania w kwocie wyższej niż wartość pojazdu (k. 702).

Z zeznaniami B. M. koresponduje treść zeznań świadka M. O. – zatrudnionego na stanowisku likwidatora szkód komunikacyjnych w (...) SA, który w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego w zakresie szkody zgłoszonej w dniu 05.01.2010 r. przez Z. M. wykonywał w odstępie kilku dni oględziny pojazdów marki V. (...) o nr rej.

(...)io nr rej. (...). M. O. opisał jakie czynności były przez niego wykonywane w trakcie oględzin. Z treści zeznań świadka wynika, że po obejrzeniu drugiego z pojazdów uwzględniając charakter i umiejscowienie uszkodzeń, nabrał podejrzeń co do prawdziwości okoliczności kolizji deklarowanej przez zgłaszających szkodę oskarżonych, na co wskazywało także znikome prawdopodobieństwo zderzenia się dwa razy tego samego pojazdu na angielskich numerach rejestracyjnych. M. O. przed sądem potwierdził, że rzeczoznawca, który ogląda pojazd, określa zakres uszkodzeń i dokonuje wyceny. Podstawą wyceny są uszkodzenia zakwalifikowane przez rzeczoznawcę do wymiany, ewentualnie naprawy. Jeżeli wartość naprawy przewyższa wartość pojazdu, to wylicza się wartość samochodu sprzed zdarzenia oraz wartość pojazdu po zdarzeniu drogowym. Sąd uznał zeznania ww. świadka za wiarygodne, albowiem są spójne i zgodne ze zgromadzoną dokumentacją dotyczącą likwidacji szkód, ponadto pochodzą od osoby obcej dla oskarżonych, nie mającej powodu aby bezpodstawnie ich obciążać.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka D. S., który w ich treści przedstawił okoliczności sprowadzenia do Polski pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), a także jego późniejszej sprzedaży K. N. (1), także stanu technicznego pojazdu w okresie jego użytkowania do dnia 21.10.2009 r. Świadek D. S. potwierdził, że pojazd ten sprowadził do Polski w dniu 05.07.2009 r. w stanie nieuszkodzonym, w czasie gdy pojazd ten użytkował, nie miał żadnych kolizji czy wypadków. D. S. zeznał, że samochód ten sprzedał w dniu 21.10.2009 r. K. N. (1) za kwotę 3500 złotych, świadek przedłożył do akt oryginał pisemnej umowy sprzedaży, jednocześnie po okazaniu kserokopii umów sprzedaży tego pojazdu: z dnia 28.05.2009 r. Ł. S., kolejnej z dnia 16.12.2009 r. Z. M. oraz z dnia 21.10.2009 r. K. N. (1) ale już za kwotę 15.000 zł (k. 264), które były składane przez oskarżonych do różnych ubezpieczycieli wraz z wnioskami o wypłatę odszkodowania w innych sprawach- D. S. kategorycznie i bez żadnych wątpliwości potwierdził autentyczność jedynie pierwszej z ww. umów, wskazując, że jego podpisy na pozostałych umowach zostały sfalszowane i dodał, że w chwili sprzedaży pojazd nie miał żadnych uszkodzeń i był w stanie idealnym. Zeznania świadka D. S. są konsekwentne i przekonujące. Ponadto, pochodzą od osoby obcej dla oskarżonych, tym samym nie zainteresowanej sposobem rozstrzygnięcia sprawy, brak jest zatem podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Ł. S. zarówno co do okoliczności kolizji jaka miał mieć miejsce w dniu 06.11.2009 r. z udziałem pojazdu V. (...) o nr rej. (...), którym kierował z pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. N. (1), co do stanu technicznego pojazdu V. (...) w tym dniu, jak również co do okoliczności wejścia w posiadanie tego pojazdu, albowiem zeznania te są nielogiczne, sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, ponadto budzą uzasadnione wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd nie miał wątpliwości, że Ł. S. – wbrew jego twierdzeniom – był znajomym oskarżonego K. N. (1) i jednym z uczestników nielegalnego procederu polegającego na pozorowaniu kolizji drogowych w celu późniejszego ubiegania się o wypłatę nienależnych odszkodowań komunikacyjnych. Świadek ten już w przeszłości był prawomocnie skazany za takie przestępstwo popełnione z K. N. (1). Wskazać także należy, iż trudno uznać za prawdziwe twierdzenia Ł. S. jakoby miał uczestniczyć w kolizji drogowej w dniu 06.11.2009 r. kierując pojazdem V. (...), z pojazdem marki P. kierowanym wówczas przez K. N. (1), skoro w dniu 05.11.2009 r., a więc dzień wcześniej ten sam pojazd marki V. (...) kierowany wówczas przez K. N. (1) miał uczestniczyć w kolizji z innym pojazdem, a poważnym uszkodzeniom uległ wówczas także przód tego pojazdu. Okoliczność ta w ocenie Sądu wskazuje bezspornie na zaplanowany i zorganizowany proceder, w który zaangażowanych było kilka osób, w tym także Ł. S.. Za niewiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka w zakresie okoliczności rzekomego nabycia tego pojazdu od D. S., albowiem okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach samego D. S. i przedstawionego oryginału zawartej umowy.

Zeznania świadka A. H. dla dokonanych ustaleń w sprawie miały charakter uzupełniający, albowiem ich treść odnosi się do okoliczności kolizji w dniu 23.10.2009 r. na Rondzie (...) w W. pomiędzy kierowanym przez nią pojazdem marki T. (...), a kierowanym przez oskarżonego K. N. (1) pojazdem V. (...) o nr rej. R 542 (...). Świadek w ich treści opisała okoliczności tego zdarzenia wskazując, że nie wzywano wówczas Policji, bowiem kierujący pojazdem V. (...), który był z drugim mężczyzną w mówili jej, że to ona była sprawcą. W/w przyznała, iż napisała stosowne oświadczenie, będące następnie podstawą dochodzenia przez K. N. (1) odszkodowania od (...) SA. W ocenie Sądu treść zeznań świadka A. H. wskazuje, iż oskarżony nabył od D. S. pojazd V. (...) w celu wykorzystania go do wymuszanych kolizji drogowych najczęściej z samochodami służbowymi prowadzonymi przez kobiety, na rondzie które powodowało, iż

mimo uprzednich wątpliwości co do swojej winy, sporządzały one stosowne oświadczenia na podstawie których oskarżony ubiegał się od ubezpieczycieli o wypłatę odszkodowań. Na powyższe wskazuje chociażby data kolizji z A. H., a więc już w dwa dni po nabyciu pojazdu od D. S..

Świadek J. N. w treści złożonych zeznań opisała okoliczności kolizji kierowanego przez nią pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) z pojazdem P. (...) nr rej. (...) w dniu 25.05.2009 r. na Rondzie (...) w W.. Z jej zeznań wynika, że świadek zjeżdżając z ronda uderzyła w tylne lewe nadkole i część drzwi lewych tylnych pojazdu P. (...). Świadek podkreśliła, iż w pojeździe P. było dwóch czy trzech mężczyzn, którzy sugerowali, że to z jej winy doszło do zdarzenia. J. N. wskazała, że spisała oświadczenie, które przekazała kierowcy ww. pojazdu, potwierdziła, że V. (...), którym się poruszała, był pojazdem firmowym. W samochodzie P. (...) uszkodzeniu uległy nadkole po stronie lewej na wysokości kierowcy i tylne nadkole, nie uległ jednak uszkodzeniu przód w pojeździe P. którym kierował oskarżony. Były to niewielkie uszkodzenia i samochody odjechał z miejsca zaistniałego zdarzenia. Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. N., albowiem są logiczne i przekonujące, co więcej zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. W ocenie sadu podobnie jak w przypadku zeznań A. H., zeznania J. N., potwierdzają, iż przedmiotowa kolizja nie była przypadkiem, ale została zaaranżowana i wymuszona przez kierującego pojazdem P. (...) oskarżonego K. N. (1) w ściśle określonym celu, tj. ubiegania się o wypłatę odszkodowania z OC pojazdu sprawcy, co miało miejsce w dniu 27.05.2009 r. Zauważyć w tym miejscu należy, iż uszkodzenia jakie oskarżony zgłosił do ubezpieczyciela po przedmiotowym zdarzeniu drogowym - nie korespondują z uszkodzeniami jakie faktycznie powstały w wyniku kontaktu obu pojazdów co opisała świadek. Z zeznaniami J. N. korespondują zeznania świadka G. W., który potwierdził, że pojazd V. (...) o nr KR 866EE, którym J. N. kierowała w dniu 25.05.2009 r., był samochodem firmowym należącym do Grupy O. i ubezpieczony w (...) SA w S. w zakresie OC i AC. Świadek wskazał, że zaistniała w tym dniu szkoda w postaci uszkodzeń przedniego zderzaka, prawego przedniego błotnika, została zgłoszona ubezpieczycielowi, jednakże odszkodowanie nie zostało wypłacone.

Zeznania świadka P. K. dla dokonanych ustaleń w sprawie miały charakter uzupełniający, albowiem ich treść odnosi się do okoliczności kolizji na Rondzie (...) w W. pomiędzy kierowanym przez niego pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...), a kierowanym przez oskarżonego K. N. (1) pojazdem V. (...) o nr rej. R 542 (...). Świadek w ich treści opisał okoliczności tego zdarzenia wskazując, że nie wzywano wówczas Policji, świadek napisał oświadczenie, w którym przyznał, że był sprawcą kolizji. K. N. (1) następnie oświadczenie to dołączył do zgłoszenia szkody złożonego do (...) SA w dniu 05.11.2009 r.

Nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy zeznania świadka W. H. – matki A. H. – która nie miała wiedzy odnośnie okoliczności kolizji drogowej z dnia 23.10.2009 r., w której miała uczestniczyć jej córka.

Zeznania świadków P. K. i W. H. Sąd uznał za ujawnione bez odczytywania, uznając, iż bezpośrednie przesłuchanie ww. świadków nie jest niezbędne (k. 768).

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w szczególności: zawiadomienia przesłanego przez E. Hestia (k. 1a-7), dokumentacji ubezpieczeniowej dotyczącej pojazdów (k. 23-34, 39-41, 43-103, 105-108), umowy kupna – sprzedaży samochodu (k. 131), koperty z próbkami pisma ręcznego (k. 132), dokumentacji dotyczącej pojazdu (k. 138-141), dokumentacji dotyczącej zgłoszenia szkody (k. 153), kserokopii poświadczonej za zgodność postanowienia o wszczęciu dochodzenia (k. 158), poświadczonej za zgodność kserokopii aktu oskarżenia przeciwko K. N. (k. 160-163), informacji z (...) (k. 200), zawiadomienia z (...) SA (k. 201-202), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, na podstawie zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów Sąd nie miał wątpliwości, iż w dniu 04 stycznia 2010 r. nie doszło do kolizji na M. w W. z udziałem samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) Z. M. oraz samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), którym kierować miał K. N. (1), w okolicznościach podanych zarówno przez Z. M. w telefonicznym zgłoszeniu w Biurze (...) S.A. szkody komunikacyjnej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...), jak i przez K. N. (1) zgłoszeniu w (...) S.A. szkody komunikacyjnej z ubezpieczenia autocasco (AC) z polisy (...) nr (...) w pojeździe marki B. (...) o nr rej. (...). Tym samym

nie budzi wątpliwości fakt, iż oskarżonych Z. M. i K. N. (1) należy uznać za winnych popełnienia zarzucanego im w pkt I aktu oskarżenia czynu.

Bezsporne jest, iż oskarżeni Z. M. i K. N. (1) w dniu 05 stycznia 2010 r. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu, wprowadzając telefonicznie w błąd pracownika Biura (...) S.A., co do okoliczności powstania szkody komunikacyjnej z polisy (...) nr (...), do której dojeżdżało na ulicy (...) w W., pomiędzy pojazdem marki B. (...) nr rej. (...), a samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), usiłowali doprowadzić (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, z tytułu ubezpieczenia AC pojazdu marki B. w kwocie 8.967,86 złotych oraz z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy w kwocie 6.500 złotych za uszkodzenia powstałe w samochodzie marki V. (...), i w tym celu przedłożyli sfałszowaną umowę z dnia 16.12.2009 r., potwierdzającą nabycie przedmiotowego pojazdu od D. S., za kwotę 15.000,00 złotych, w sytuacji gdy faktyczna sprzedaż nastąpiła w dniu 21.10.2009 r. za kwotę 3.550,00 złotych na rzecz K. N. (1), a które to zdarzenie faktyczne nie zaistniało, albowiem przedstawiony do oględzin powypadkowy pojazd marki V. (...) nr rej. (...), posiadał identyczne uszkodzenia, które przedstawiono jako szkody komunikacyjne zgłoszone w dniu 23.10.2009 roku w (...) S.A., w dniu 05.11.2009 roku w (...) S.A. oraz w dniu 06.11.2009 roku w (...) S.A., działając tym samym na szkodę (...) w W., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Swoim zachowaniem wypełnili dyspozycję czynu zabronionego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd sprecyzował opis przypisanego oskarżonym czynu ustalając, iż Z. M. i K. N. (1) usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy kwoty 6.500 złotych. Sąd miał na uwadze, iż jak wynika z treści zeznań świadków B. M. i M. O. – którzy z racji wykonywanych obowiązków zajmowali się czynnościami związanymi z likwidacją szkód komunikacyjnych – górną granicę wartości szkody z tytułu ryzyka OC stanowi wartość pojazdu na dzień szkody, która to wartość w przypadku pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) została ustalona na kwotę 6.500 zł. Tym samym oskarżeni usiłowali wyłudzić od pokrzywdzonej firmy z tytułu ryzyka OC pojazdu sprawcy kwotę 6.500 złotych stanowiącą górną granicę możliwego do przyznania odszkodowania z tego tytułu.

W świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, na podstawie zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów poddanych ocenie w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k., Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony K. N. (1) w dniu 27 maja 2009 r. w S. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając telefonicznie w błąd pracownika Biura (...) S.A. co do okoliczności powstania szkody komunikacyjnej z polisy (...) nr (...), do której miało dojeżdżać na Rondzie (...) w W., pomiędzy pojazdem marki P. (...), nr rej. (...), a pojazdem sprawcy marki V. (...), nr rej. (...), kierowanym przez J. N., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.783,14 złotych, stanowiącej oszacowanie wysokości powstałej szkody w samochodzie marki P. (...), (...) S.A. w sytuacji gdy uszkodzenia jakie miały powstać w jej wyniku, pokrywały się z innymi uszkodzeniami w tym pojeździe, które uprzednio zgłoszono w dniu 12.02.2009r. i w dniu 17.03.2009 r. do likwidacji w (...) S.A. oraz w dniu 16 marca 2009r. w (...) S.A. i w dniu 05.12.2008 r. w (...) S.A. - swoim zachowaniem K. N. (1) wypełnił ustawowe znamiona występku z art. 286 § 1 k.k.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające w stosunku do obydwu oskarżonych Sąd potraktował znaczącą społeczną szkodliwość popełnionych przestępstw, ponadto w przypadku oskarżonego K. N. (1) jego wielokrotną karalność, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym występkę oszustwa tożsamą z przedmiotem niniejszego postępowania, których celem było wyłudzenie nienależnych odszkodowań komunikacyjnych na podstawie zgłoszeń fikcyjnych i wymuszanych kolizji drogowych. Okolicznością obciążającą w stosunku do oskarżonego Z. M. stanowi jego trzykrotna karalność po dacie popełnienia czynów zabronionych objętych niniejszym postępowaniem (karty karne – k. 845-847, 849, odpisy wyroków – k. 662-667, 623-625, 627-629, 657-658).

Sąd nie dopatrzyl się w sprawie niniejszej okoliczności łagodzących.

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu Z. M. karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności uznając, iż jest ona adekwatna zarówno do stopnia winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także wystarczająca dla realizacji celów wychowawczych i poprawczych wobec niego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Powyższa kara w ocenie Sądu wpłynie

pozytywnie na zachowanie oskarżonego uświadamiając mu niewłaściwość dotychczasowego postępowania i co za tym idzie spełni swą rolę wychowawczą.

Jednocześnie Sąd nie znalazł jednak podstaw aby wykonanie orzeczonej wobec Z. M. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić. Przeciwno zastosowaniu wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary przemawia jego dotychczasowa kilkukrotna karalność. Należy zauważyć, iż z karty karnej wynika, że Z. M. był trzykrotnie karany, za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym za pomocnictwo do usiłowania wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego (k. 662-667), co wskazuje na to, że jest on osobą zdemoralizowaną, wykazującą postawę lekceważącą dla obowiązujących norm prawnych. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę demoralizację i niepoprawność zachowania oskarżonego, jego dalsza resocjalizacja powinna odbywać się w warunkach pełnej izolacji i tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności skłoni go do przemyślenia swojego dotychczasowego postępowania i jego zmiany w przyszłości, ponadto, co niemniej ważne, stanowić będzie karę sprawiedliwą w odczuciu społecznym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu K. N. (1) kary - za czyn przypisany w pkt I wyroku karę 2 lat pozbawienia wolności, za czyn przypisany w pkt II wyroku karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając je za adekwatne zarówno do stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów, jak również realizujące swoje w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę oskarżonego, ponadto za sprawiedliwe w odczuciu społecznym. Sąd uznał, iż wobec znacznego stopnia demoralizacji oskarżonego K. N. (1) braku respektu dla obowiązujących norm porządku prawnego tylko odpowiednio długi okres izolacji od społeczeństwa może przyczynić się do pozytywnych zmian w jego zachowaniu w przyszłości.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a więc na zasadzie częściowej absorpcji, mając na względzie, iż między czynami zabronionymi przypisanymi w pkt I – II wyroku zachodzi ścisły związek podmiotowo-przedmiotowy, zarówno jeżeli chodzi o czas ich popełnienia przez oskarżonego, jak również tożsamość dóbr prawnych, które chroni przepis art. 286 k.k. Przeciwno orzeczeniu kary łącznej na zasadzie całkowitej absorpcji w ocenie Sądu przemawia uprzednia, wielokrotna karalność K. N. (1).

Wskazać należy, iż przy orzekaniu w stosunku do oskarżonego K. N. (1) kary łącznej pozbawienia wolności, jak również w przedmiocie orzeczenia na rzecz pokrzywdzonego (...) SA środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, zostało wydane w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., Nr 396), tj. przed datą 01 lipca 2015 r. Sąd kierował się bowiem dyrektywą z art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Sąd miał na uwadze, iż „przy ocenie, która z konkurencyjnych ustaw jest względniejsza dla sprawcy, bierze się pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy, przy czym należy uwzględnić sankcje grożące za rozpatrywane przestępstwo, a także możliwości zamiany kary na łagodniejszą rodzajowo, warunkowego zawieszenia jej wykonania, nadzwyczajnego złagodzenia kary, obowiązki próby, jakie można nałożyć na sprawcę, wreszcie możliwość lub obowiązek orzeczenia obok kary środka karnego albo poprzestania tylko na środku karnym. Nie jest dopuszczalne stosowanie kombinacji przepisów konkurujących ustaw, chociażby to było dla sprawcy "najwzględniejsze", lecz na podstawie wymienionych zasad należy dokonać wyboru jednej z konkurencyjnych ustaw” (tak A. Marek w: Komentarzu do Kodeksu Karnego wyd. 2010, Lex Omega, również wyrok 7 Sędziów SN z 13.01.1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970/4-5/37, wyrok SN z dnia 04.07.2001 r., V KKN 346/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 1). Mając powyższe na uwadze i porównując treść regulacji dotyczącej podstaw i wymiaru orzekania kary łącznej oraz regulacji dotyczących środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, Sąd nie miał wątpliwości, iż ustawą względniejszą dla sprawcy jest Kodeks karny z dnia 06.06.1997 r. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw i dlatego uwzględnił w podstawie prawnej orzeczonego środka karnego oraz kary łącznej pozbawienia wolności normę art. 4 § 1 k.k.

Biorąc pod uwagę okoliczność, iż K. N. (1) swoim zachowaniem wyrządził (...) SA szkodę, albowiem wyłudził odszkodowanie w kwocie 1.783,14 zł, który do chwili obecnej nie została naprawiona, Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody zobowiązując do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego wskazanej wyżej kwoty.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 752,76 złotych wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu Z. M. z urzędu. Z kolei na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd orzekł o zwrocie uzasadnionych wydatków od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

O kosztach sądowych w stosunku do oskarżonego Z. M. Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. uznając, iż nie ma podstaw do zwolnienia oskarżonego od obowiązku ich uiszczenia. O opłacie Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 2 ust.1 pkt 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Uwzględniając sytuację majątkową i finansową oskarżonego K. N. (1) Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go w całości od zapłaty kosztów procesu, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w wyroku.